

# Rachunki nie tylko na poczcie

**Przelew w sieci, okienko w banku, czy kasa w supermarkecie? Często nie zdajemy sobie sprawy, ile można zaoszczędzić płacąc rachunki w różnych punktach kasowych.**

Transakcje w sieci najlepiej przeprowadzać na osobistym komputerze w domu. Jeśli jednak nie posiadamy dostępu do internetu alternatywą może być płacenie rachunków w sklepie lub supermarkecie. Za pośrednictwem sieci VIA można płacić rachunki w marketach Leclerc, Real, Albert, Lewiatan, Stokrotka, Carrefour, Globi, Champion czy na stacjach PKN Orlen lub Statoil. Niektóre usługi w sklepach są wynikiem rosnącej konkurencji i rywalizacji banków o klienta. I tak "Drobne Rachunki w Żabce" to inicjatywa, która powstała we współpracy sieci sklepów „Żabka” z Raiffeisen Bankiem. Z kolei znajdujące się w różnych punktach miasta, w hiper- i supermarketach Unikasy, to własność Citibanku. Aby dokonać tam operacji wystarczy faktura i czytnik kodu kreskowego.

Opłaty za rachunki w sklepach i supermarketach wahają się od 0,99 do 1,99 zł, w zależności od ich przedmiotu (telefon, prąd, gaz itd.) oraz wysokości. Za gaz i prąd można też zapłacić w agencjach PKO BP, gdzie prowizja wynosi 2,5 zł od rachunku.

W przypadku rachunków opłacanych przy okienku pocztowym wysokość pobieranej prowizji zależy jednak od wysokości rachunków - do 1000 zł wynosi ona 2,5 zł, powyżej 1000 zł - 5,0 zł.

**Dorota Domienik**  
redakcja.branze@echomiasta.pl